

POSTANOWIENIE

Dnia 20 sierpnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski (przewodniczący)

SSN Andrzej Ryński

SSN Jarosław Matras (sprawozdawca)

w sprawie rozpoznania zażalenia M. W. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w R. z dnia 11 marca 2014 r., Ds [...] o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie o czyn z art. 231 § 1 k.k. i art. 258 § 1 k.k. po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 20 sierpnia 2014 r., wniosku Sądu Okręgowego w P. w sprawie III Kp [...] w przedmiocie przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł
wniosku nie uwzględnić

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 2 lipca 2014 r. Sąd Okręgowy w P. wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie w trybie art. 37 k.p.k. niniejszej sprawy do innego równorzędnego sądu, podnosząc w uzasadnieniu, iż czyn, co do którego odmówiono wszczęcia śledztwa dotyczy prokuratora i asesora Prokuratury Rejonowej w P., wykonujących swoje obowiązki na obszarze właściwości Sądu Okręgowego w P.. To zaś w ocenie występującego sądu, stwarza u pokrzywdzonego przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny przez Sąd Okręgowy w P.. Efektem tego są jego wnioski o wyłączenie sędziego referenta i innych sędziów. Z tego powodu sąd podniósł, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga aby unikać sytuacji, które mogą godzić

w autorytet sądów i powodować niepotrzebne komentarze o „pejoratywnym wydźwięku”, chociażby były one nieprawdziwe i krzywdzące dla sądu meriti.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek jest niezasadny. Przepis art. 37 k.p.k. może być stosowany w sytuacjach wyjątkowych (por. np. postanowienie SN z dnia 2 czerwca 1995 r., II KO 19/95, OSNKW 1995, z. 9-10, poz. 67; postanowienie SN z dnia 4 lipca 2006 r., V KO 55/06, OSNKW 2006, z. 9, poz. 85), a więc wówczas, gdy zaistnieje sytuacja jednoznacznie świadcząca o tym, że pozostawieniu sprawy w gestii właściwego sądu, sprzeciwiałoby się dobro wymiaru sprawiedliwości. Wprawdzie przepis art. 37 k.p.k. może być wykorzystany przez Sąd Najwyższy do odsunięcia możliwych, nawet nieuprawnionych, zastrzeżeń co do obiektywnego, bezstronnego rozpoznania sprawy, ale ocena celowości przekazania sprawy winna uwzględniać realia i specyfikę każdej sprawy, a więc przede wszystkim istnienie związku (podmiotowego oraz przedmiotowego, tj. odnoszonego do czynów co do których postępowanie ma się toczyć) pomiędzy prowadzonym postępowaniem karnym a właściwym sądem, jak też i inne okoliczności, które składają się na pojęcie dobro wymiaru sprawiedliwości. Co więcej, istnienie tych zastrzeżeń, nawet ocenianych *ex officio* jako nieuprawnionych i krzywdzących nie może sprowadzać się do akceptowania takich krytycznych uwag i zarzutów, które dla przeciętnego, rozsądnego i dysponującego odpowiednią wiedzą obserwatora przedmiotowego postępowania byłyby nieuprawnione lub wręcz absurdalne. Przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy wypowiadał już pogląd, iż nie można bezkrytycznie i automatycznie akceptować podważania zdolności sądów do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania spraw, albowiem o właściwości do rozpoznania sprawy decydują kryteria ustawowe i nie powinna ich dyktować wola strony postępowania, niezadowolonej z wydanego wcześniej rozstrzygnięcia (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 września 2013 r., II KO 54/13, Lex 1375173; z dnia 22 sierpnia 2013 r., II KO 48/11, Lex 1350549).

W sprawie objętej zażaleniem M. W. czyn w odniesieniu do którego odmówiono wszczęcia śledztwa dotyczył prokuratorów Prokuratury Rejonowej w P., natomiast sądem właściwym do rozpoznania tego zażalenia jest Sąd Okręgowy w P., który zresztą procedując już w tym przedmiocie (posiedzenia w dniach 9 maja

i 28 maja 2014 r.) nie dostrzegał – i słusznie – żadnego powodu do wystąpienia z inicjatywą z art. 37 k.p.k. To, że prokuratorzy pełnią swoje obowiązki na terenie obszaru właściwości tego sądu nie może nawet pośrednio prowadzić do wystąpienia jakichkolwiek racjonalnych wątpliwości co do obiektywizmu sądu. Wysuwane przez skarżącego zarzuty pod adresem Sądu Okręgowego w P., sformalizowane także jako wnioski o wyłączenie sędziego referenta (wnioski te oddalono) oraz jako uzasadniające przekazanie sprawy innemu sądowi, wiązały się ze sposobem rozpoznania jego wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu oraz ze sposobem rozpoznania innej sprawy w tym sądzie, a nie wskazywały na istnienie racjonalnych okoliczności, które mogłyby wskazywać na podejrzenia co do braku bezstronności i obiektywizmu w rozpoznaniu zażalenia. Brak jest zatem jakichkolwiek przesłanek, aby stwierdzić potrzebę przekazania sprawy w trybie wskazanym w art. 37 k.p.k.

Na zakończenie stwierdzić wypada, iż ocena przesłanki z art. 37 k.p.k. winna być domeną sądu, przed którym sprawa zawisła. Zatem sąd dbając o swój autorytet i właściwy odbiór swojego urzędowania w społeczeństwie i nie dostrzegając podstaw do złożenia wniosku w trybie z art. 37 k.p.k. nie powinien występować z inicjatywą przekazania sprawy wyłącznie pod presją strony postępowania. Takie zachowanie może bowiem być odbierane w społeczeństwie jako słabość sądu i podejmowanie określonych czynności urzędowych z powodów pozaprawnych, a to przecież godzi w dobro wymiaru sprawiedliwości.

Z tych powodów należało orzec jak w postanowieniu.

[aw]